

NA PONIEMIECKIEJ ZIEMI

POLITYKA ROLNA KOMUNISTYCZNYCH WŁADZ NA POMORZU ZACHODNIM – 1945–1948

Kwestia przesunięcia zachodniej granicy Polski na linię Odry i Nysy, i wiążące się z nią praktyczne problemy, były już w czasie II wojny światowej przedmiotem rozważań w tonie różnych ugrupowań politycznych. Nad sposobami zagospodarowania ziem zachodnich dyskutowano w „polskim” Londynie, w kręgach Delegatury Rządu na Kraj. Sprawa tych ziem była też istotną częścią programu PPR¹.

Podstawą polityki rolnej komunistów był dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 r. Ogłoszono go, zanim zapadły decyzje w sprawie polskiej granicy zachodniej, a treść dekretu obliczona była na pozyskanie jak największej liczby zwolenników nowej władzy kosztem nowoczesnej struktury rolnej. Autorzy tego dokumentu od początku stali na stanowisku, że jego postanowienia będą dotyczyć również ziem zachodnich i północnych. Struktura rolna tych ziem znacznie różniła się od tzw. ziem dawnych. Przed II wojną światową charakterystyczną cechą rolnictwa na Pomorzu Zachodnim była duża liczba wielkich gospodarstw chłopskich i majątków ziemskich (junkierskich). Według spisu rolnego z 1939 r. na ziemiach zachodnich i północnych najwięcej było gospodarstw średniorolnych o powierzchni 5–20 ha (43 proc. ogółu) oraz małorolnych o powierzchni do 5 ha (41,2 proc.), jednak ich łączna powierzchnia nie przekraczała 30 proc. ogółu użytków rolnych. Gospodarstw wielkochłopskich było 14,0 proc., a majątków junkierskich 1,8 proc., ale zajmowały one łącznie 72 proc. powierzchni ogółu użytków rolnych i to one decydowały o charakterze rolnictwa na Pomorzu Zachodnim². Splot rozmaitych czynników spowodował, że na Pomorzu Zachodnim postanowienia dekretu o reformie rolnej były wprowadzane w życie z pewnym opóźnieniem i na nieco innych zasadach niż w pozostałych częściach Polski.

Na tempo i przebieg przekształceń w rolnictwie Pomorza Zachodniego w istotny sposób wpłynęło kilka czynników, zwłaszcza powiązanie tego procesu z akcją przesiedleńczo-osadniczą, problem niemiecki, obecność Armii Czerwonej oraz zmiany polityki rolnej władz komunistycznych³. Akcja przesiedleńczo-osadnicza rozpoczęła się w sposób spontaniczny i żywiołowy natychmiast po zakończeniu działań wojennych, a w sposób zorganizowany od początku maja 1945 r., kiedy to pierwsze grupy osadników zostały wysłane do Gorzowa,

¹ K. Kersten, *Plany i organizacja migracji ludności rolniczej na ziemie zachodnie w 1945 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1960, nr 3, s. 682–696; G. Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003.

² S. Łach, *Przekształcenia ustrojowo-gospodarcze w rolnictwie ziem zachodnich i północnych w latach 1945–1949. Studium historyczne*, Słupsk 1993, s. 61.

³ R. Sudziński, *Taktyka i propaganda władz komunistycznych w stosunku do Ziem Odzyskanych w latach 1949–1949*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej*. Materiały z konferencji, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 7.

Świebodzina, Stargardu, Choszczna i Koszalina⁴. Stosując politykę faktów dokonanych, zamierzano do lata 1945 r. osiedlić na ziemiach zachodnich i północnych co najmniej 3,5 mln Polaków, w tym 2,5 mln na wsi.

Początkowo większość ziem zachodnich była wyludniona, szybko jednak sytuacja zaczęła się zmieniać. Część ludności niemieckiej powracała na opuszczone gospodarstwa, dochodziło do konfliktów dotychczasowych właścicieli z osadnikami (szczególnie ostrych w środowiskach autochtonów). Wiele spraw komplikowała obecność Armii Czerwonej, która początkowo zajmowała wrogie stanowisko wobec działań podejmowanych przez władze polskie⁵. W tej złożonej sytuacji strona polska podjęła decyzję o usunięciu osób narodowości niemieckiej jeszcze przed konferencją pokojową. Działania te po protestach dyplomatycznych wstrzymano. Na konferencji w Poczdamie została podjęta decyzja o wysiedleniu ludności niemieckiej z całego obszaru na wschód od Odry będącego przed II wojną światową częścią terytorium Niemiec. Masowe wysiedlenia Niemców były realizowane od lutego 1946 roku do końca 1947 r.⁶

Decyzje w rękach PPR

W nowej sytuacji politycznej podjęcie decyzji o ustroju rolnym tzw. ziem odzyskanych stało się udziałem przede wszystkim PPR, chociaż starano się zachować pozory konsultacji naukowych, m.in. powołując przy Ministerstwie Administracji Publicznej – Radę Naukową dla Zagadnień Ziem Odzyskanych (lipiec 1945 r.). Jej członkowie reprezentowali różne ośrodki naukowe i różne poglądy polityczne, stąd na forum Rady toczyły się gorące dyskusje nad przyszłością ziem zachodnich i północnych. Rada miała niewielki wpływ na podejmowane decyzje polityczne, ale informacje o przebiegu jej prac i dyskutowanych kwestiach przyczyniły się do upowszechniania złożonej problematyki ziem zachodnich w społeczeństwie⁷.

W proponowanych rozwiązaniach członkowie Rady, zwłaszcza związani z PSL, starali się uwzględnić zarówno dotychczasową strukturę rolną, warunki klimatyczno-glebowe, jak i potrzeby związane z likwidacją przeludnienia w Polsce centralnej i zapewnieniem ziemi dla repatriantów. Proponowali zachowanie na tych terenach gospodarstw dużych i średnich o powierzchni do 100 ha, uzasadniając takie rozwiązanie tym, że dotychczasowe gospodarstwa są już odpowiednio zorganizowane, a dzielenie ich będzie wiązało się z dużymi nakładami na zbudowanie zaplecza i wyposażenie w inwentarz żywy i martwy. Gospodarstwa powyżej 100 ha proponowano rozparcelować, tworząc jednorodzinne gospodarstwa o powierzchni ok. 30 ha. Koncepcja utrzymania dużych gospodarstw została jednak odrzucona przez PPR, gdyż konieczność zatrudniania przez nie siły najemnej kłóciłaby się z ogólnymi założeniami ustrojowymi oraz zmniejszyłaby chłonność osadniczą terenów zachodnich. Dla PPR sprawą najważniejszą było utworzenie na „ziemiach odzyskanych” jak największej liczby gospodarstw oraz niedopuszczenie do powstania warstwy bogatych chłopów, dlatego oficjalnie zapowiedziano tworzenie gospodarstw o powierzchni 7–15 ha, zagospodarowanie ziem pofolwarcz-

⁴ S. Łach, *Przekształcenia...*, s. 38.

⁵ C. Osękowski, *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 38.

⁶ T. Białecki, A. Wojtaszak, *Osadnictwo polskie jako element procesów migracyjnych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1948*, [w:] *Osadnictwo polskie na Pomorzu Zachodnim 1945–1950. Mity i rzeczywistość. Materiały z sesji naukowej*, red. K. Kozłowski, Część I, Szczecin 2002, s. 21–34.

⁷ G. Strauchold, *Mysł zachodnia...*, s. 137.

nych przez spółdzielnie rolnicze i pozostawienie w ręku państwa aż 10 proc. gruntów rolniczych. Różnice stanowisk dotyczyły również sposobu osiedlania ludności na wsi. PPR dążyła do przeprowadzenia akcji osadniczej i wstępnego zagospodarowania terenów rolniczych bez akcji parcelacyjnej, natomiast PSL chciało połączyć akcję osadniczą i parcelacyjną⁸.

Dekret

Rozwiązanie kwestii ustroju rolnego ziem zachodnich przesuwano w czasie ze względu na inne, ważniejsze dla komunistów wydarzenia polityczne. Mimo braku rozwiązań systemowych zasiedlanie i zagospodarowanie Pomorza Zachodniego odbywało się na podstawie doraźnych uregulowań prawnych, a w dużej mierze w sposób spontaniczny i chaotyczny. Ostatecznie o strukturze rolnej Pomorza Zachodniego przesądził dekret z 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze ziem odzyskanych i byłego WM Gdańska, na mocy którego 90 proc. arealów miały zajmować gospodarstwa indywidualne, a 10 proc. miało pozostać własnością państwa. Wielkość gospodarstw indywidualnych została ograniczona do powierzchni 7–15 ha w zależności od warunków glebowych, klimatycznych i ekonomicznych. Miały to być gospodarstwa samodzielne, jedno- lub dwukonne, niezatrudniające siły najemnej. Z obszaru będącego własnością państwa aż 90 proc. ziemi zostało przeznaczone dla Państwowych Nieruchomości Ziemskich, a 10 proc. na inne cele publiczne, np. szkolne, opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki kultury rolnej, wojskowe. Powyższe wielkości nie były ostateczne i w późniejszym czasie ulegały zmianom.

Żywiotowe osadnictwo

Zanim zapadły ostateczne decyzje polityczne, rozpoczął się proces osiedlania się ludności polskiej, a przejmowanie gospodarstw przebiegało w sposób żywiotowy. Początkowo nie było nawet stosownych aktów prawnych regulujących przebieg akcji przesiedleńczo-osadniczej oraz procedurę zajmowania gospodarstw poniemieckich. Władze, zainteresowane jak najszybszą polonizacją i zagospodarowaniem Pomorza Zachodniego, nie utrudniały napływającej ludności polskiej zajmowania wybranych gospodarstw. W pierwszej kolejności osiedlano się w gospodarstwach opuszczonych, mniej zniszczonych i większych. W tym czasie znaczna część gospodarstw była w rękach ich dotychczasowych właścicieli: Niemców lub autochtonów, a najcenniejsze majątki, najczęściej o powierzchni powyżej 100 ha, znalazły się w posiadaniu Armii Czerwonej. Dużo gospodarstw było zniszczonych w stopniu uniemożliwiającym ich zasiedlenie.

Osadnicy zwykle nie znali granic zajmowanych gospodarstw, a ziemię otrzymywali po zgłoszeniu w urzędzie gminy chęci zajęcia wybranego gospodarstwa. Jeżeli nie było jeszcze zorganizowanego urzędu gminnego, wówczas stosowne zaświadczenie można było uzyskać, zgłaszając się do dowolnych władz terenowych. Początkowo wielkość gospodarstw przydzielanych osadnikom nie była określona. Doraźnie próbowały uregulować tę sytuację: Państwowy Urząd Repatriacyjny, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministerstwo Ziem Odzyskanych. Pierwszym zarządzeniem w sprawie ustroju rolnego na ziemiach zachodnich i północnych był okólnik MZO z 15 lipca 1945 r., w którym określone zostały normy obszarowe gospodarstw przydzielanych osadnikom. Normy te były uzależnione od jakości gleby i ważyły

⁸ T. Bańka, *Ziemie Odzyskane w polityce Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1945–1947*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej*. Materiały z konferencji, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 118.

się od 7 do 15 ha⁹. Wydawane zarządzenia często nie były przestrzegane. Osadnicy zajmowali gospodarstwa takiej wielkości, jaką mogli obrobić przy użyciu posiadanego sprzętu¹⁰.

Regulacje prawne

W związku z napływem coraz większej liczby osadników MRiRR wydało 28 września 1945 r. zarządzenie nakazujące osiedlanie przybyłych według zasady: w gospodarstwach do 10 ha – 1 rodzina, w gospodarstwach o pow. 15–25 ha – 2 rodziny, w gospodarstwach o pow. 25–50 ha – 3 rodziny, w gospodarstwach o pow. 50–75 ha – 4 rodziny i w gospodarstwach o pow. 75–100 ha – 5 rodzin¹¹. Sytuacja, w której w jednym gospodarstwie osiedlane było kilka rodzin rodziła określone trudności związane ze współżyciem osadników umieszczonych we wspólnych budynkach i wspólnym gospodarowaniem, o czym pisała ówczesna prasa¹². Do końca marca 1946 r. większość gospodarstw indywidualnych do 100 ha została już zajęta, a od 1948 r. pozwolono przesiedleńcom zasiedlać gospodarstwa zniszczone w ponad 50 proc. pod warunkiem samodzielnego odbudowania zagrody. W związku z wyczerpywaniem się możliwości osadniczych wydane zostały kolejne zarządzenia w sprawie dalszego dokwaterowywania osadników do już zajętych gospodarstw.

Gospodarstwa przyznawano za odpłatnością (wyjątkiem byli osadnicy wojskowi, którzy bezpłatnie otrzymywali 10 ha gruntu). Wysokość opłaty była ustalana według ceny odpowiadającej tzw. „szacunkowi składników gospodarstwa” (podstawą szacunku była przeciętna wydajność ziemi na danym terenie, a od ceny odliczano wartość gospodarstwa pozostawionego poza granicami państwa). Warunki nabywania gospodarstw na ziemiach zachodnich były znacznie korzystniejsze niż na pozostałych ziemiach. Po otrzymaniu aktu nadania należało wpłacić 10 proc. wartości gospodarstwa, a resztę rozkładano na raty (maksymalnie na 20 lat), ponadto istniała możliwość umorzenia pięciu pierwszych rat oraz system ulg z tytułu zniszczenia gospodarstwa¹³.

W latach 1947–1948 władze przystąpiły do regulacji powierzchni gospodarstw. Oficjalnie celem tych regulacji miało być dostosowanie powierzchni gospodarstw do zarządzonej normy obszarowych i przygotowanie do oczekiwanego przez osadników uwłaszczenia. Faktycznie władzom chodziło o włączenie wykazanych nadwyżek ziemi do areatu Państwowych Nieruchomości Ziemijskich oraz o przejęcie na własność państwa gruntów wyższej jakości (w wielu przypadkach chłopów przenoszono na gorsze gleby). Konsekwencją tych działań było dalsze ujednoczenie struktury agrarnej ziem zachodnich. Nastąpił spadek liczby gospodarstw o powierzchni do 5 ha oraz powyżej 15 ha, a przeciętny obszar gospodarstw na terenie Pomorza Zachodniego wynosił 7,9 ha¹⁴. Było to nieco więcej niż przeciętny obszar gospodarstw nowo utworzonych na pozostałych terenach kraju (5,4 ha). W 1947 r. w województwie szczecińskim powierzchnię powyżej 15 ha, czyli przekracza-

⁹ S. Łach, *Rolnictwo na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1949*, Słupsk 1985, s. 76–77.

¹⁰ *Idem*, *Rolnictwo...*, s. 78–79.

¹¹ *Idem*, *Przekształcenia...*, s. 43.

¹² P. Dziurzyński, *Osadnictwo na gospodarstwach większych*, „Osadnik na Ziemiach Odzyskanych” 1947, nr 9–10. Autor proponuje m.in., aby pierwszy osadnik wskazał następnych kandydatów do objęcia danego gospodarstwa.

¹³ S. Łach, *Przekształcenia...*, s. 49

¹⁴ *Idem*, *Pomorze Zachodnie w latach 1945–49. Studium społeczno-gospodarcze*, Słupsk 1980, s. 98.

jącą przewidziane normy, miało 8,9 proc. ogółu uregulowanych i posiadających hipotekę gospodarstw¹⁵. W końcu 1948 r. było to już tylko 1,7 proc. ich ogólnej liczby. Po 1948 r. regulację wstrzymano i przystąpiono do pomiarów w związku z planowaną kolektywizacją oraz powiększeniem arealów użytków rolnych będących w posiadaniu państwa.

Kłopoty z uwłaszczeniem

Równoległe z regulacją powierzchni gospodarstw rozpoczęto przygotowania do uwłaszczenia, gdyż osadnicy otrzymywali gospodarstwa rolne jedynie w użytkowanie, bez prawa własności. Sytuacja taka sprzyjała poczuciu tymczasowości, podejmowaniu decyzji o powrocie, a przede wszystkim nie mobilizowała do autentycznego zagospodarowania użytkowanej ziemi. Regulację stosunków własnościowych odwlekano ze względów finansowych i organizacyjnych (brak urzędników), ale przede wszystkim ze względów politycznych. W sierpniu 1946 r. zostały powołane komisje wnioskowe, a zasady akcji uwłaszczeniowej określono w dekreście z 6 września 1946 r. Całość akcji uwłaszczeniowej została podzielona na trzy etapy. W pierwszym etapie osadnik uzyskiwał orzeczenie o akcie nadania wydawane przez Powiatową Komisję Osadnictwa Rolnego na wniosek zainteresowanego. Następnie wydawano orzeczenie o ustaleniu granic i ceny danego gospodarstwa na podstawie pomiarów i oszacowania, a na końcu orzeczenie o wykonaniu aktu nadania, co było podstawą zapisu hipotecznego¹⁶.

W województwie szczecińskim do organizacji komisji wnioskowych przystąpiono w październiku 1946 r. i przyjęto do końca roku 22 674 wnioski. Pierwsze akty uwłaszczenia zostały wręczone 9 marca 1947 r. m.in. w Białogardzie, Choszczynie, Gryfinie, Koszalinie. W każdej z tych miejscowości wręczano uroczyscie po 30–60 aktów nadania¹⁷. Początkowo przewidywano zakończenie akcji uwłaszczenia do końca 1946 r., jednak pomimo przedłużenia tego terminu do końca 1947 r. prace nie zostały ostatecznie zakończone, co wiązało się m.in. z prowadzoną nadal akcją regulacji powierzchni gospodarstw i przygotowującą zmianą polityki rolnej państwa. Na Pomorzu Zachodnim wpisy hipoteczne uzyskało zaledwie 3200 gospodarstw, co stanowiło nieco ponad 3 proc. osiedlonych rodzin¹⁸. W 1948 r. prowadzono wyłącznie prace związane z regulacją, a wstrzymano wydawanie aktów nadania. W latach 1949–1950 wprowadzono przepisy utrudniające uwłaszczenie. Otrzymywane przez osadników prawo własności miało wyłącznie charakter osobisty, co oznaczało, że posiadanego gospodarstwa nie można było sprzedać ani dziedziczyć (po śmierci właściciela członkowie rodziny mieli pierwszeństwo do jego otrzymania). Stan ten został zmieniony dopiero po przemianach październikowych w 1956 r.

Od jesieni 1948 r. na wsi szczecińskiej pojawiło się niespodziewane dla władz zjawisko porzucania gospodarstw, nawet tych posiadających hipotekę. W tym samym czasie, z obawy przed rosnącymi obciążeniami podatkowymi, składano dużo wniosków o zmniejszenie obszaru gospodarstw (zwłaszcza czynili tak przesiedleńcy z akcji „Wisła”). W kolejnych latach liczba gospodarstw indywidualnych na Pomorzu Zachodnim systematycznie spadała. Było to konsekwencją zmniejszenia pomocy państwa, coraz bardziej represyjnej polityki podatkowej wobec chłopów, kolejnych regulacji powierzchni gospodarstw i odchodzenia ludności do zawodów pozarolniczych, ale przede wszystkim forsowania przez władze koncepcji kolektywizacji wsi.

¹⁵ *Idem, Przekształcenia...*, s. 94.

¹⁶ T. Kieszkowska, *Odbudowa rolnictwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1949*, Warszawa–Poznań 1981, s. 44–45

¹⁷ „Osadnik na Ziemiach Odzyskanych”: nr 4/1947, 5/1947, 6/1947, 7/1947.

¹⁸ S. Łach, *Przekształcenia...*, s. 65.

Spółdzielnie

Specyficzną formą gospodarowania na Pomorzu Zachodnim było osadnictwo parcelacyjne. Władze komunistyczne od samego początku przywiązywały dużą wagę do propagowania na tych terenach osadnictwa grupowego, czyli spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych. Spółdzielnie miały być sposobem na zagospodarowanie majątków dużych i bardzo zniszczonych. Miały one ułatwić start osadnikom, którzy nie posiadali własnego inwentarza i narzędzi, oraz odroczyć moment faktycznego podziału dużych majątków. Do tworzenia spółdzielni przystąpiono w 1946 r. z zamiarem, by były one przejściową formą zagospodarowania majątków trudnych do szybkiej parcelacji. Z punktu widzenia władz zaletą tej formy gospodarowania były niskie nakłady finansowe na zagospodarowanie. Pomimo dużej akcji propagandowej zainteresowanie chłopów osadnictwem tego typu było niewielkie. Liczba spółdzielni parcelacyjnych nie była stabilna. Część spółdzielni rozwiązywała się, a jednocześnie powstawały nowe. W 1947 r. władze uznały, że dalsze parcelowanie majątków jest niecelowe i należy zostawić ziemię w rękach państwa. Do tego czasu większość majątków była już rozparcelowana, natomiast pozostałe włączono do PNZ. W związku z rozpoczęciem kolektywizacji część spółdzielni przekształcona została w spółdzielnie produkcyjne. Pod koniec 1948 r. na Pomorzu Zachodnim pozostało już tylko 15 spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych¹⁹.

Grunty państwowe

O wiele bardziej trwałym rozwiązaniem okazało się przejęcie na rzecz państwa znacznej części gruntów rolnych. Kiedy toczyły się dyskusje na temat ustroju rolnego w powojennej Polsce, nie tylko komuniści byli zdania, że na ziemiach zachodnich i północnych w ręku państwa należy zostawić pewną część dawnych majątków ziemskich. Miały one być wykorzystane do tworzenia wzorcowych gospodarstw rolnych. Różnice stanowisk dotyczyły wielkości obszaru wyłączonego z parcelacji. W swoich opracowaniach Departament Rolnictwa Delegatury Rządu na Kraj proponował wyłączenie 3 proc. gruntów, a RNdZZO – tylko 2,5 proc. gruntów. Najbardziej radykalna była propozycja PPR, która dążyła do przejścia na cele gospodarki państwowej ponad 10 proc. całości użytków rolnych²⁰. Trudności w zagospodarowaniu majątków i brak zainteresowania osadników osiedlaniem się w majątkach przeznaczonych do parcelacji były czynnikiem ułatwiającym władzom tworzenie sektora państwowego w rolnictwie.

W styczniu 1946 r. został powołany Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich, a w lutym – przedsiębiorstwo Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Miało ono przejąć wszystkie dotąd nierozparcelowane obiekty rolne o powierzchni powyżej 100 ha oraz prowadzić działalność rolniczą do czasu przekazania ziemi nowym użytkownikom. Wielkość obszaru pozostawionego do trwałego administrowania przez PNZ na ziemiach zachodnich została początkowo określona na niecałe 600 tys. ha. Na terenie Pomorza Zachodniego powołano dwa okręgi, w których rozpoczęły działalność PNZ. W każdym okręgu wybrano jedno najlepiej prosperujące gospodarstwo i na takiej podstawie prowadzono zagospodarowywanie nierozparcelowanych majątków o powierzchni powyżej 100 ha²¹. Rozpoczęto również przejmowanie majątku znajdującego się dotychczas w posiadaniu różnych instytucji państwowych i publicznych oraz wojska. Nadal znaczna część ziemi administrowanej przez PNZ przewidziana

¹⁹ S. Łach, *Rolnictwo...*, s. 59; T. Kieszkowska, *Odbudowa ...*, s. 35.

²⁰ S. Łach, *Przekształcenia...*, s. 105–108.

²¹ *Materiały. Odbudowa rolnictwa na ziemiach odzyskanych*, „Strażnica Zachodnia” 1946, nr 4–5, s. 168–169.

była do parcelacji w późniejszym terminie. Nie było to jednak łatwe do przeprowadzenia. Czynnikiem ograniczającym zasięg parcelacji była trudna sytuacja finansowa państwa, brak materiałów budowlanych i inwentarza żywego i martwego, a przede wszystkim brak chętnych do osiedlania się w takich majątkach. Osiedleńcy woleli gospodarstwa indywidualne²². Wobec tego w 1947 r. władze podjęły decyzję o zaniechaniu dalszej parcelacji i zwiększeniu obszaru oddanego w użytkowanie PNZ do 1 200 000 ha na całym obszarze „ziem odzyskanych”. W trakcie akcji regulacyjnej w latach 1947–1948 do obszaru PNZ włączono część gospodarstw zasiedlonych przez niedostatecznie liczne grupy parcelacyjne. W celu komasacji gruntów dokonywano również przesiedleń osadników z gospodarstw indywidualnych.

W drugiej połowie 1947 r. w województwie szczecińskim w administracji państwowej znajdowało się 401 595 ha użytków rolnych. W 1948 r. obszar ten został zwiększony do około 0,5 mln ha, z czego większość znajdowała się w części województwa (późniejsze koszalińskie). Było to ok. 50 proc. całej państwowej własności ziemskiej na „ziemiach odzyskanych”.

* * *

Przejęcie władzy przez PPR i odsunięcie PSL od współdecydowania o losie „ziem odzyskanych” oznaczało dla nich całkowitą przebudowę ustroju rolnego. Decyzje w tej sprawie miały przede wszystkim charakter polityczny i pozostawały w ścisłym związku z zagadnieniem powojennych migracji oraz realizacją reformy rolnej. Odwlekanie ostatecznych decyzji było spowodowane wieloma czynnikami, takimi jak chociażby obiektywne trudności w zagospodarowaniu przejętej ziemi. Konsekwencją złożonej sytuacji politycznej, w jakiej znaleźli się nowi mieszkańcy Pomorza Zachodniego, był brak poczucia stabilizacji, niechęć do trwałych inwestycji i niepewność jutra. Uczucia te towarzyszyły osadnikom od początku ich obecności na „ziemiach odzyskanych”.



²² W 1946 r. w PNZ pracowało 66 547 robotników, w tym 58 259 Niemców; S. Łach, *Przekształcenia...*, s. 112.